

Sygn. akt II AKa 302/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Rostankowska

SSA Andrzej Czarnota

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Szulc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.Z. O.

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r.

sprawy

**A. K., s. J., ur. (...), w J.** oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 18 § 2 kk w zw. z art. 271§ 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art.11 § 2 kk i art.13 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 273 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 242 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 270 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 263 § 2 kk;

**M.S., s. M., ur. (...), w B.** oskarżonego z art. 228 § 3 kk w zb. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

**D.S., s. W., ur. (...), w B.** oskarżonego z art. 258 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk; art. 291 § 1 kk w zb. z art.286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

**O. Ś., s. S., ur. (...), w C.** oskarżonego z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art.12 kk;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 4 maja 2016 r., sygn. akt **III K 247/12**

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że określa, iż orzeczony środek karny dotyczy zakazu zajmowania stanowiska diagnosty uprawnionego do wykonywania badań technicznych pojazdów, przy czym orzeka go na okres

2 (dwóch) lat,

II. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. z Kancelarii Adwokackiej w B. kwotę 738,00 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu O. Ś. z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 4 maja 2016 r. w sprawie III K 247/12 orzekł następująco:

A) wobec oskarżonego **M.S.:**

1. uznał go za winnego tego, że w okresie od 4 czerwca 2010 r. do 11 stycznia 2011 r. w O.koło B.działając z góry powziętym zamiarem,

w krótkich odstępach czasu, za namową M. S. (1) działającego na zlecenie A. K., będąc zatrudnionym w charakterze diagnosty

w(...)w O.-M., ul. (...), jako osoba uprawniona do wystawiania dokumentów poświadczających okoliczności mające znaczenie prawne, wystawił dokumenty w postaci zaświadczeń o przeprowadzonych badaniach technicznych pojazdów marki (...), w których poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne poprzez potwierdzanie dokonania ich przeglądu technicznego, mimo że czynności tej nie przeprowadził, przy czym:

- w dniu 4 czerwca 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 22 czerwca 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 25 czerwca 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 5 lipca 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 10 sierpnia 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 19 sierpnia 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 10 grudnia 2010 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2010, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 11 stycznia 2011 r. wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

tj. przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 271 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3;

3. na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., orzekł środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowiska diagnosty na okres lat 3,

4. na podstawie art. 71 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., orzekł karę 200 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda stawka,

5. na podstawie art. 63 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., zaliczył mu na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania do sprawy w dniu 9.05.

2012 r., uznając ją za wykonaną w tej części;

B) wobec oskarżonego **A. K.:**

6. uznał go za winnego tego, że w okresie od marca 2010 r. do dnia 11 stycznia 2011 r. w B., T., S., D., M., M. i innych miejscowościach na terenie Polski, mając z góry powzięty zamiar popełnienia przestępstw oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z B. Ś. oraz innymi nieustalonymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez nieustaloną osobę, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na legalizacji samochodów pochodzących

z przestępstw kradzieży z włamaniami popełnianych poza granicami Polski poprzez ich rejestrację na terenie kraju przy wykorzystaniu podrobionych dokumentów niezbędnych do rejestracji, w tym dowodów rejestracyjnych oraz dokumentów ich zakupu i przeglądu technicznego, a następnie ich sprzedaży innym osobom, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258

§ 1 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

7. uznał go za winnego tego, że w okresie od 4 czerwca 2010 r. do 11 stycznia 2011 r. w B. oraz w O., w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie szóstym, działając w warunkach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pośrednictwem M. S. (1), któremu wręczał przekazywane mu przez B. Ś. środki pieniężne celem przekazania ich diagnoście, które zostały jednak bez jego wiedzy zatrzymane przez tę osobę, nakłonił diagnostę M. S., zatrudnionego w (...)

w O.-M., ul. (...), jako osobę uprawnioną do wystawiania dokumentów poświadczających okoliczności mające znaczenie prawne i z tego tytułu pełniącego funkcję publiczną, do wystawienia zaświadczeń

o przeprowadzonych badaniach technicznych pojazdów marki (...),

w których to dokumentach M.S. poświadczył nieprawdę poprzez potwierdzanie stanu technicznego pojazdów, mimo że nie przeprowadził ich badań technicznych, czyniąc sobie z tego tytułu stałe źródło dochodu i w ten sposób uzyskał:

- w dniu 4 czerwca 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz

z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 22 czerwca 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...)

o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 25 czerwca 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 5 lipca 2010 r. zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 10 sierpnia 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 19 sierpnia 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 10 grudnia 2010 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2010, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

- w dniu 11 stycznia 2011 r. zaświadczenie Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki (...) o numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu,

przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 27 listopada 2002 r. do 14 maja 2003 r., od 9 czerwca 2008 r. do 3 lipca 2008 r. i od 16 września 2008 r. do 11 marca 2009 r., co najmniej 6 miesięcy z kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności, której koniec przypadał na dzień 6.04.2017 r., orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rej. w Ż. z dnia 28 listopada 2008 r., sygn. akt II K 247/08, łączącym kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokiem Sądu Rej. w B. z dnia 27.10.2005 r., sygn. akt IX K 1013/05, za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż.z dnia 23 maja 2007 r. sygn. akt II K 550/03, za przestępstwo m. in. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a także z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 271 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 19 § 1 k.k., art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k., skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

8. uznał go za winnego tego, że w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 11 stycznia 2011 r. w B., T., R., D. oraz M.

w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie szóstym, wykonując bezpośrednie polecenia B. Ś., w ramach ustalonego wcześniej podziału ról, w warunkach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy publicznych oraz inne osoby upoważnione do wystawienia dokumentu, wyłudził poświadczenia nieprawdy, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, w ten sposób, że:

- w dniu 7 czerwca 2010 r. w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług

z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z dnia 27 maja 2010 r., samochodu marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, gdzie A. M. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia o braku obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z dnia 10 czerwca 2010 r., podczas gdy A. M. nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 14 czerwca 2010 r. w Urzędzie Miasta w B. Wydział Uprawnień Komunikacyjnych przy ul. (...), działając wspólnie

i w porozumieniu z A. M. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu marki (...)

o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z dnia 27 maja 2010r., gdzie A. M. figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenie Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji Prezydenta Miasta B.

z dnia 14 czerwca 2010r. Nr (...)o czasowej rejestracji

i z dnia 30 czerwca 2010 r., Nr (...)o rejestracji pojazdu, uzyskując rejestrację tego auta na nr rej. (...) oraz dowód rejestracyjny

i kartę pojazdu na dane osobowe A. M., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była jego właścicielem, otrzymując od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 złotych, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 22 czerwca 2010 r. w Drugim Urzędzie Skarbowym w B., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. R., podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez K. R. jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z dnia 10 czerwca 2010r. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, gdzie K. R. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia o braku obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z dnia 22 czerwca 2010 r., podczas gdy K. R. nigdy nie dysponował i nie był właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 22 czerwca 2010 r. w Urzędzie Miasta w B. Wydział Uprawnień Komunikacyjnych przy ul. (...), działając wspólnie

i w porozumieniu z K. R. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu osobowego marki (...) pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem, o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez K. R. jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z dnia 10 czerwca 2010 r., gdzie ten figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji Prezydenta Miasta B. z dnia 22 czerwca 2010 r. Nr (...)o czasowej rejestracji i z dnia

5 lipca 2010r., Nr (...)o rejestracji pojazdu, uzyskując rejestrację wymienionego samochodu na nr rej. (...) oraz dowód rejestracyjny i kartę pojazdu na dane osobowe K. R., podczas gdy ten nigdy nie dysponował i nie był właścicielem tego pojazdu, przekazując K. R. pieniądze w kwocie 1.200 złotych oraz otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 złotych,

z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 5 lipca 2010 r. w Drugim Urzędzie Skarbowym w B., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. R., podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez M. R. jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z dnia 1 lipca 2010 r. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, gdzie M.R. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia o braku obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z dnia 5 lipca 2010 r., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 8 lipca 2010 r. w Urzędzie Miasta w B. Wydział Uprawnień Komunikacyjnych przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. R. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu osobowego marki (...) pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem, o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez M. R. jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z dnia 1 lipca 2010 r., gdzie M. R. figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...)  
o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, wyłudziła poświadczenie nieprawdy w decyzji Prezydenta Miasta B. z dnia 8 lipca 2010 r. Nr (...) II.5520- (...) o czasowej rejestracji i z dnia 22 lipca 2010 r., Nr (...) o rejestracji pojazdu, uzyskując rejestrację wymienionego samochodu na nr rej. (...) oraz dowód rejestracyjny i kartę pojazdu na dane osobowe M. R., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu, przekazując M. R. pieniądze w kwocie 1.000 złotych oraz otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5000 złotych, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 19 sierpnia 2010 r. w Trzecim Urzędzie Skarbowym w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez K. A. jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z dnia 13 sierpnia 2010 r. samochodu osobowego marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, gdzie K. A. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia o braku obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z dnia 23 sierpnia 2010 r., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 23 sierpnia 2010 r. w Urzędzie Miasta w B. Wydział Uprawnień Komunikacyjnych przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. A. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu osobowego marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez K. A. jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z dnia 13 sierpnia 2010 r., gdzie K. A. figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...)  
o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji Prezydenta Miasta B. z dnia 23 sierpnia 2010 r. Nr (...) o czasowej rejestracji i z dnia 1 września 2010 r., Nr (...) o rejestracji pojazdu, uzyskując rejestrację wymienionego samochodu na nr rej. (...) oraz dowód rejestracyjny i kartę pojazdu na dane osobowe K. A., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu, przekazując K. A. pieniądze w kwocie

1.000 złotych oraz otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 złotych, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 10 sierpnia 2010 r. w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w T. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. K., podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez M. K. jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z dnia 6 sierpnia 2010 r. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, gdzie M. K. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia o braku obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług z dnia 11 sierpnia 2010 r., podczas gdy ten nigdy nie dysponował i nie był właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 1 września 2010 r. w Wydziale Ewidencji i Rejestracji Urzędu Miasta T. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu osobowego marki (...)

o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez M. K. jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z dnia 6 sierpnia 2010 r., gdzie M. K. figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji Prezydenta Miasta T. z dnia 1 września 2010 r. Nr (...) o czasowej rejestracji i z dnia 7 września 2010 r., Nr (...) o rejestracji pojazdu, uzyskując rejestrację wymienionego samochodu na nr rej. (...) oraz dowód rejestracyjny i kartę pojazdu na dane osobowe M. K., podczas gdy ten nigdy nie dysponował i nie był właścicielem tego pojazdu, przekazując M. K. pieniądze w kwocie 1.000 złotych oraz otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 zł, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 10 grudnia 2010 r. w Trzecim Urzędzie Skarbowym w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z W. J., podczas czynności związanych ze złożeniem wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług

z tytułu nabycia z innego państwa środka transportu, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez W. J. jako autentycznej podrobionej w całości umowy kupna-sprzedaży z 3 grudnia 2010 r., samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2010, gdzie W.J. figuruje jako nabywca pojazdu, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci wydania zaświadczenia z dnia 17 grudnia 2010 r. potwierdzającego brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług, podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu,

- w dniu 17 grudnia 2010 r. w Urzędzie Miasta w B. Wydział Upoważnień Komunikacyjnych przy ul. (...), działając wspólnie

i w porozumieniu z W. J. oraz w celu legalizacji pojazdu na terenie kraju, w trakcie pierwszej rejestracji samochodu osobowego marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2010, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu przez W. J. jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej karty pojazdu serii (...), umowy kupna-sprzedaży z 3 grudnia 2010 r., gdzie W.J. figuruje jako nabywca pojazdu oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, usiłował wyłudzić poświadczenie nieprawdy w postaci rejestracji wymienionego wyżej pojazdu na dane osobowe W. J., podczas gdy ta nigdy nie dysponowała i nie była właścicielem tego pojazdu, przekazując W. J. pieniądze w kwocie 1.000 zł

oraz M. R. (1) w kwocie 500 zł, otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 zł, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

- w dniu 11 stycznia 2011 r. w B. i R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w zamiarze legalizacji na terenie kraju samochodu osobowego marki (...) pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem, o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, celem wprowadzenia w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, polegające na użyciu jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci niemieckiego dowodu rejestracyjnego serii (...), niemieckiej książki pojazdu serii (...) oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia Nr (...)

o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, udzielił pomocy B. Ś. i nieustalonej osobie celem wyłudzenia poświadczania nieprawdy w postaci rejestracji wymienionego wyżej pojazdu w ten sposób, że przekazał je nieustalonej osobie celem ich użycia podczas pierwszej rejestracji, otrzymując w zamian od B. Ś. pieniądze w kwocie 5.000 zł, z czego kwota 2.000 zł stanowiła jego wynagrodzenie,

przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy opisanej w punkcie 7, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw.

z art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku

i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

9. uznał go a winnego tego, że w okresie od 14 czerwca 2010 r. do 1 grudnia 2010 r. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie piątym wraz z B. Ś., w ramach ustalonego wcześniej podziału ról,

w warunkach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu,

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonywał zbycia aut pochodzących z kradzieży z włamaniami znając źródło ich pochodzenia, czyniąc sobie z tej działalności stałe źródło dochodu, a w szczególności:

- w okresie pomiędzy 14 czerwca 2010 r. do nie później niż 26 lipca 2010 r.,

w dacie dziennej nieustalonej, w B., brał udział w zbyciu za kwotę

70.000 złotych D. S. samochodu osobowego marki (...)

o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, o nr rej. (...) rzeczywistej wartości, co najmniej 171.000 zł zalegalizowanego w Polsce na fikcyjnego właściciela A. M., który to pojazd został następnie zbyty przez nieustaloną osobę w dniu

26 lipca 2010 r. P.W.,

- w okresie pomiędzy 22 czerwca 2010 r. do najpóźniej 25 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej, w B., brał udział w zbyciu za kwotę 70.000 zł D. S. (1) i O. Ś. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) (numer autentyczny (...)), rok produkcji 2009,

o nr rej. (...), zalegalizowanego w Polsce na dane osobowe fikcyjnego właściciela K. R., rzeczywistej wartości 53.757,56 euro,

- w okresie pomiędzy 8 lipca 2010 r. do najpóźniej 26 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej, w B. oraz miejscowości B. koło B., brał udział w zbyciu za kwotę 70.000 złotych D. S. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) (nr autentyczny (...)), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowanego

w Polsce na dane osobowe fikcyjnego właściciela M.R., rzeczywistej wartości 40.700 euro,

- w okresie pomiędzy 21 lipca 2010 r. do najpóźniej 10 września 2010 r. w dacie dziennej nieustalonej, w B. oraz w miejscowości B. koło B., brał udział w zbyciu za kwotę 70.000 złotych D.S. samochodu osobowego marki (...), o podrobionym

numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowanego w Polsce na dane osobowe fikcyjnego właściciela S. Ć., rzeczywistej wartości 171.000 złotych,

- w dniu 1 grudnia 2010 r. w miejscowości K., brał udział w zbyciu za kwotę 160.000 złotych samochodu marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), rzeczywistej wartości 171.000 złotych zalegalizowanego w Polsce na fikcyjnego właściciela M. K., przy czym na dwóch umowach zlecenie – komisowe z dnia 1 grudnia 2010 r., zawartych rzekomo pomiędzy M. K. jako zlecającym a P. W. (1) jako właścicielem firmy (...) z siedzibą w K. podrobił podpisy M. K. w miejscu „podpis zlecającego pośrednictwo” oraz na rewersie formularzy przedmiotowych umów, kwitując odbiór gotówki w kwocie 160.000 złotych z tytułu sprzedaży tego auta,

przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy opisanej w punkcie 7, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k., skazał go na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

10. uznał go za winnego tego, że w okresie od 12 marca 2010 r. do 11 stycznia 2011 r. w B., korzystając z przerwy udzielonej mu przez Sąd Okręgowy w Bydgoszcz, mocą postanowienia z dnia 14 września 2009 r., sygn. akt V Kow 3944/09/pr, w odbywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rej. w Ż. z dnia 28 listopada 2008 r. sygn. akt

II K 247/08, najpóźniej w ciągu trzech dni po upływie wyznaczonego terminu, bez usprawiedliwionej przyczyny, nie powrócił do Aresztu Śledczego

w B., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu

w okresie od 27 listopada 2002 r. do 14 maja 2003 r., od 9 czerwca 2008 r. do 3 lipca 2008 r. i od 16 września 2008 r. do 11 marca 2009 r., co najmniej

6 miesięcy z kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności, której koniec przypadał na dzień 6.04.2017 r., orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rej. w Ż. z dnia 28 listopada 2008 r., sygn. akt II K 247/08 łączącym kary pozbawienia wolności orzeczone m. in. wyrokiem Sądu Rej. w Ż. z dnia 23 maja 2007 r., sygn. akt II K 550/03, za przestępstwo m. in. z art. 242 § 3 k.k., za które wymierzono mu karę jednostkową 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. przestępstwa z art. 242

§ 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 242 § 3 k.k. skazał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności;

11. uznał go za winnego tego, że dniu 11 stycznia 2012 r. w B. w celu użycia za autentyczny podrobił na upoważnieniu dla J. L. z dnia 11 stycznia 2012 r. do odbioru przesyłki kurierskiej podpis W.

S., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy opisanej w punkcie 7, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

12. uznał go za winnego tego, że w dniu 24 października 2012 r. w B. w mieszkaniu przy ul. (...), bez wymaganego zezwolenia oraz wbrew przepisów ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji posiadał amunicję do broni palnej gazowej w postaci 10 sztuk 9 mm naboju pistoletowych gazowych do broni gazowej 9 mm, tj. przestępstwa z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności;

13. orzeczone w punktach od 6 do 12 kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

14. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa opisanego w pkt. 7, nakazując oskarżonemu zapłatę kwoty 14.000 zł na rzecz Skarbu Państwa;

C) wobec oskarżonego **D.S.**(nazwisko rodowe T.):

15. uniewinnił go od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego według numeracji aktu oskarżenia jako czyn nr XXI, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.;

16. uznał go za winnego tego, że w okresie od 14 czerwca 2010 r. do 1 grudnia 2010 r., w warunkach jednego czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonywał nabycia aut pochodzących z kradzieży z włamaniami znając źródło ich pochodzenia w celu dalszej ich odsprzedaży,  
a w szczególności:

- w okresie pomiędzy 14 czerwca 2010 r. do nie później niż 26 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej, w B., nabył za kwotę 70.000 złotych od A. K. i B. Ś. samochód osobowy marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, o nr rej. (...) rzeczywistej wartości 171.000 zł zalegalizowany w Polsce na fikcyjnego właściciela A. M., który to pojazd został następnie zbyty przez nieustaloną osobę w dniu 26 lipca 2010 r. na terenie G. P.W.za kwotę 190.000 zł, uzyskując w wyniku tego działania korzyść majątkową w nieustalonej kwocie,

- w okresie pomiędzy 22 czerwca 2010 r. do najpóźniej 25 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej, w B., nabył za kwotę 70.000 złotych od A. K. i B. Ś., działając wspólnie i w porozumieniu z O. Ś., samochód osobowy marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) (numer autentyczny (...)), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowany w Polsce na fikcyjnego właściciela K. R., rzeczywistej wartości 53.757,56 euro, a następnie w dacie dziennej nieustalonej do dnia 25 lipca 2010 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako sprzedający ten pojazd doprowadził B. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 250.000 zł z tytułu kupna auta zatajając przed nią fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych jego nadwozia, źródło pochodzenia auta, nieautentyczność dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski i osobę rzeczywistego właściciela wprowadzając ją tym samym w błąd co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu, czym działał na szkodę B.S.,

- w okresie pomiędzy 8 lipca 2010 r. do najpóźniej 26 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej, w B. oraz miejscowości B. koło B., nabył za kwotę 70.000 złotych od A. K. i B. Ś., samochód osobowy marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) (numer autentyczny (...)), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowany w Polsce na właściciela M. R., rzeczywistej wartości 40.700 euro, a następnie w dniu 26 lipca 2010 w miejscowości B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako sprzedający ten pojazd doprowadził (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 155.000 zł z tytułu kupna auta, zatajając fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych jego nadwozia, źródło pochodzenia auta, nieautentyczność dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski i osobę rzeczywistego właściciela, wprowadzając tym samym w błąd pracownika tej spółki K. S.co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu, czym działał na szkodę (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B.,

- w okresie pomiędzy 21 lipca 2010 r. do najpóźniej 10 września 2010 r. w dacie dziennej nieustalonej, w B. oraz w miejscowości B. koło B., nabył za kwotę 70.000 złotych od A. K. i B. Ś., samochód osobowy marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowany w Polsce na fikcyjnego właściciela S. Ć., rzeczywistej wartości 171.000 złotych, a następnie w okresie od 9 do 10 września 2010 r. w miejscowości B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako sprzedający ten pojazd doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 150.000 zł z tytułu kupna auta, zatajając fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych jego nadwozia, źródło pochodzenia auta, nieautentyczność dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski i osobę rzeczywistego właściciela, wprowadzając tym samym w błąd S. L. co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu, czym działał na szkodę S. L.,

tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. na karę 350 stawek dziennych grzywny po 60 złotych każda stawka;

17. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 5;

18. na podstawie art. 46 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody zobowiązując go do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej B.S.kwoty 180.000 złotych;

19. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zobowiązał go do kontynuacji w okresie próby pracy zarobkowej;

20. na podstawie art. 72 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., zobowiązał go do naprawienia w terminie 15 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 155.000 zł na rzecz pokrzywdzonego (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. i kwoty 150.000 zł na rzecz pokrzywdzonego S. L.;

21. na podstawie art. 73 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., oddał go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

22. na podstawie art. 63 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania do sprawy od dnia 9.05.2012 r. do dnia 26.07.2012 r. (79 dni), uznając karę tę za wykonaną w tej części;

D) wobec oskarżonego **O. Ś.**:

23. uznał go za winnego tego, że w okresie w okresie pomiędzy 22 czerwca 2010 r. do najpóźniej 25 lipca 2010 r., w dacie dziennej nieustalonej,

w B., działając wspólnie i w porozumieniu z D. S.

w warunkach jednego czynu zabronionego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nabył od B. Ś. i A. K. za kwotę 70.000 zł samochód osobowy marki (...), o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...) (numer autentyczny (...)), rok produkcji 2009, o nr rej. (...), zalegalizowany na fikcyjnego właściciela K. R., rzeczywistej wartości 53.757,56 euro, wiedząc, iż pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, to jest przestępstwa kradzieży z włamaniem,

a następnie w dacie dziennej nieustalonej do dnia 25 lipca 2010 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako sprzedający ten pojazd doprowadził B. S.do niekorzystnego rozporządzenia

mieniem w postaci zapłaty kwoty 250.000 zł z tytułu kupna auta, zatajając przed nią fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych jego nadwozia, źródło pochodzenia auta, nieautentyczność dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski i osobę rzeczywistego właściciela wprowadzając ją tym samym w błąd co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu, czym działał na szkodę B. S., przy czym otrzymał z tego tytułu od D.S.kwotę 70.000 zł, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. na karę 150 stawek dziennych po 30 złotych każda stawka;

24. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3;

25. na podstawie art. 72 § 2 k.k.. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.. zobowiązał go do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 70.000 zł na rzecz pokrzywdzonej B.S.w terminie 2 lat od dnia uprawomocnienia się wyroku;

- wyrok zawiera nadto orzeczenie co do zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu O. Ś. z urzędu (pkt 27) oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (pkt 28-29).

Wyrok powyższy został zaskarżony przez **obrońców oskarżonych**

**A. K., M. S., D.S.i O.**

**Ś. .**

**Obrońca oskarżonego A. K.** zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia karze.

Na podstawie art 427

§ 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. wyrokowi w tej części zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 60 § 3 k.k. przez jego niezastosowanie pomimo ustaleń faktycznych jednoznacznie prowadzących do wniosku, że

A. K. w postępowaniu przed organami ścigania spełnił wymogi wynikające z tego przepisu.

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary 3 lat pozbawienia wolności jako kary rażąco surowej.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia

wolności poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania.

**Obrońca oskarżonego M.S.**zaskarżył wyrok co do

tego oskarżonego w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

1. Na mocy art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym uznaniu, iż oskarżony M.S.dopuścił się czynu opisanego w pkt. 1, wyczerpującego znamiona czynu określonego w art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., gdy w rzeczywistości swoim zachowaniem wyczerpał on jedynie znamiona czynu o którym mowa w art. 231 § 1 k.k.,

2. Na mocy art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco surowość orzeczonej kary grzywny i środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowiska diagnosty na okres lat 3.

Obrońca wniósł w rezultacie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

1. zmianę opisu czynu oskarżonego w ten sposób, że poprzez niedopełnienie obowiązków polegające na niesprawdzeniu danych na tabliczkach znamionowych pojazdów opisanych w treści zaskarżonego wyroku z danymi na dostarczonych mu dokumentach, potwierdził dokonanie przeglądu technicznego tych pojazdów, to jest popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k.,

2. złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary grzywny do wysokości 100 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka oraz uchylene rozstrzygnięcia

w przedmiocie orzeczenia środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowiska diagnosty.

**Obrońca oskarżonego D.S.**zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego w całości. Na podstawie art. 438 pkt 1,2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, prawa procesowego i błąd

w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na jego treść, wyrażające się w:

1. naruszeniu prawa procesowego poprzez obrazę przepisów postępowania wskazanych w art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, wyrażającą się w przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dowolność w ocenie wyjaśnień oskarżonego A. K. i B. Ś. w zakresie, w jakim osoby te pomawiały oskarżonego D.S.oraz

w nieuwzględnieniu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych okoliczności, które winny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego,

2. i w konsekwencji błędnie w ustaleniach faktycznych, który wyraża się w przyjęciu tezy, że zgromadzone w sprawie dowody pozwalały na ustalenie, że oskarżony D.S. działał ze świadomością, że samochody w sprzedaży których uczestniczył pochodziły z kradzieży z włamaniem, miały przerobione numery identyfikacyjne i że pośrednicząc w ich sprzedaży, mając powyższą wiedzę, wprowadzał w błąd nabywców pojazdów co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego, podczas gdy właściwa ocena materiału dowodowego nie pozwalała na czynienie tego rodzaju ustaleń;

3. naruszenie prawa materialnego poprzez uznanie, że czyny których oskarżony dopuścił się w stosunku do B.S., (...) Spółka z o.o.

i S. L., dotyczące czynów zakwalifikowanych z art.

291 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. (w zw. z art. 294 § 1 k.k.) stanowią jeden

czyn zabroniony występujący w kwalifikacji kumulatywnego zbiegu przepisów (art. 11 § 2 k.k.), podczas gdy w tym wypadku mamy do czynienia

z konstrukcją realnego zbiegu przestępstw, wykluczającego zastosowanie art. 11 § 2 k.k.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego O. Ś.** zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego w punktach 23, 24, 25 i 29 (w zakresie zasądzenia od oskarżonego kwoty 1.080 zł tytułem opłaty sądowej i obciążenia go dalszymi kosztami procesu). Wyrokowi postawił zarzuty:

I. obraży przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a które polegały na:

a) błędnej ocenie materiału dowodowego, dokonanej z obrazą art. 7 k.p.k. i polegającej na:

- ukształtowaniu swego przekonania tylko na podstawie części dowodów, wyjaśnieniach świadka Ś., nie dostrzegając interesu, jaki posiadał

w złożeniu zeznań obciążających oskarżonego Ś. oraz sprzeczności, jaka zachodzi pomiędzy wyjaśnieniami B. Ś. i wyjaśnieniami oskarżonego K. i rozstrzygnięcie tych sprzeczności na niekorzyść oskarżonego O. Ś.;

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka B.S., jedynie w tym zakresie, w jakim pozwoliły na przypisanie oskarżonemu Ś. winy, pomijając zeznania świadka, taką możliwość wykluczającą z argumentacją, iż „pokrzywdzona nie była w stanie wyjaśnić tej zmiany i w przekonaniu Sądu była to chęć obrony oskarżonego Ś. przed grożącą mu surową odpowiedzialnością karną, tym bardziej realną, że przebywał on już w zakładzie karnym” (s. 101 uzasadnienia);

- niedostrzeżeniu faktu częstych zmian treści zeznań przez świadka S., co w konsekwencji powinno prowadzić do wniosku, iż zeznania te nie mogą stanowić podstawy skazania oskarżonego;

- bezpodstawnej odmowie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, który od samego początku przedstawiał jedną wersję zdarzeń;

b) sprzeczności między sentencją czynu przypisanego, a treścią pisemnego uzasadnienia wyroku, polegającej na tym, iż w opisie czynu Sąd przyjął, iż oskarżony otrzymał od D. S. kwotę 70.000 zł, zaś z pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, iż kwotę tą oskarżony otrzymał od B.S.;

c) naruszenie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez odczytanie wyjaśnień świadka Ś., czym zostało naruszone prawo oskarżonego do obrony, poprzez uniemożliwienie zadawania pytań świadkowi i wyjaśnienia okoliczności, które ujawniły się w toku jego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, przy równoczesnym zaniechaniu szczegółowego ustalenia miejsca pobytu świadka i niepodejmowaniu kolejnych prób ustalenia miejsca pobytu świadka, mimo wznawianego przewodu sądowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.);

II. błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, a polegających na przyjęciu, że:

a) oskarżony działając wspólnie i porozumieniu z D. S. nabył za kwotę 70.000 zł od A. K. i B. Ś. samochód osobowy marki (...);

b) oskarżony wiedział, iż pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. przestępstwa kradzieży z włamaniem;

c) oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

d) oskarżony doprowadził B.S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 250.000 zł;

e) oskarżony zataił przed B.S. fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych nadwozia pojazdu, źródła pochodzenia auta, nieautentyczności dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski oraz osobę rzeczywistego właściciela, wprowadzając ją w błąd co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu;

f) w hotelu prowadzonym przez M. Ś. dochodziło do spotkań, w których uczestniczył D.S., A. K., B. Ś. oraz O. Ś., w trakcie których omawiane były warunki zbycia kolejnym osobom samochodów marki (...); (błędy dowolności);

g) uchylenie się przez Sąd od ustaleń mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy:

- w jakim okresie oskarżony przebywał w zakładzie karnym w 2010 r.;

- w jakiej dokładnie dacie doszło do transakcji sprzedaży samochodu osobowego (...) B.S.; (błędy braku - art. 438 pkt 3 k.p.k.).

W wyniku tak sformułowanych zarzutów obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych A. K., D. S. i O. Ś. nie zasługiwały na uwzględnienie, zaś apelacja obrońcy oskarżonego D. S. (1) tylko częściowo uznana została za zasadną, co skutkowało dokonaniem stosownej zmiany zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego.

Odnośnie do apelacji obrońcy oskarżonego A. K. zauważyć trzeba, że skarżący ten niepoprawnie skonstruował zarzuty obrazy prawa materialnego i zarazem rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Autor apelacji wskazuje bowiem na to, że sąd a quo nie dokonał ustalenia, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach ujawnił wobec organów ścigania informacje dotyczące osób współdziałających w przestępstwie oraz istotne okoliczności jego popełnienia, co uzasadniałoby zastosowanie art. 60 § 3 k.k. Zatem w rzeczy samej podniesiony zarzut należy postrzegać jako zarzut

błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Z kolei rozpatrzenie tak rozumianego zarzutu w sposób oczywisty rzutuje na ocenę trafności orzeczonej kary.

Nie ma racji skarżący, że dowolne jest ustalenie przez sąd a quo, iż oskarżony A. K., składając w sprawie wyjaśnienia nie postąpił tak,

jak jest to wymagane dla zastosowania wobec niego art. 60 § 3 k.k. Autor apelacji nie kwestionuje zatem tego, że sąd meriti dostrzegł omawiane przesłanki, lecz nie podziela argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, formułując w tej mierze własne, acz tylko polemiczne argumenty.

Sąd Okręgowy wskazał w sposób uprawniony w szczególności na to, że wyjaśnieniom oskarżonego A. K. dał wiarę tylko częściowo, mając na uwadze to, że „jako osoba zainteresowana w odsunięciu od siebie groźby surowej kary starał się on w sposób widoczny w miarę upływu czasu dozować informacje na temat działalności przestępczej swojej i grupy, w której funkcjonował, co dowodzi, że nie był tu do końca szczery” (s. 28 uzasadnienia). Nie zasługuje w konsekwencji na uwzględnienie argument autora apelacji, że zasadność wniosku oskarżonego i jego obrońcy o konieczności zastosowania

w sprawie art. 60 § 3 k.k. sąd meriti oparł na stwierdzeniu, że skutecznie niweczył to fakt, że oskarżony „mimo faktycznej sporej bazy informacyjnej na temat procederu legalizowania na terytorium Polski kradzionych w Niemczech pojazdów nie chciał tego ujawnić”, a dodatkowo początkowo umniejszał swoją rolę w działaniach przestępczych, w sytuacji gdy, zdaniem skarżącego, tak nie było. Wskazania wymaga bowiem to, że przywołany przez obrońcę oskarżonego fragment argumentacji z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest wybiórczy, bo pomija to, że został on poprzedzony zapisem: „Zdaniem Sądu to pokazuje, że oskarżony sondował wówczas zakres wiedzy organów ścigania i (...)”,

a wcześniej Sąd Okręgowy wyjaśnił szczegółowo, jakie przyczyny uzasadniały takie właśnie wnioskowanie (s. 28 uzasadnienia). Wskazał bowiem na konieczność „dokonywania analizy jego oświadczeń w sposób bardzo ostrożny i połączony z wynikami konfrontacji z innymi dowodami, którym Sąd przyznawał walor wiarygodności”. Dopiero wówczas istniała pewność, że „twierdzenia oskarżonego opierają się na prawdzie i wynikają z rzeczywistej wiedzy, a nie chęci zyskania jak największych profitów w ramach współpracy

z organami ścigania”. Sąd a quo odnotował też to, że „oskarżony, gdy został pierwszy raz przesłuchany, minimalizował swój udział w sprawie, a nawet przeczył swej winie, choć jednocześnie wskazywał, że przyznaje się do stawianych mu zarzutów. Jednakże w toku czynności sprawdzających ustalono, że oskarżony cynicznie wręcz wykorzystał dokumentację lekarską przesłaną mu kiedyś przez jego ówczesną konkubinę i w sposób niezgodny z prawdą w oparciu o nią wprowadził w błąd sąd penitencjarny informując o rzekomej chorobie nowotworowej tej osoby, która wymagała jego obecności w domu

i opieki nad dziećmi, co nigdy nie miało miejsca”. Nie sposób zatem odmówić racji Sądowi Okręgowemu, że już sama ta sprawa potwierdzała wniosek, że „oskarżony na drodze do swego celu nie zawaha się w doborze metod, które mają mu przynieść korzyści”. Jednocześnie Sąd ten miał na uwadze to,

że „oskarżony wówczas zataił rzeczywisty rozmiar swej przestępczej działalności ograniczając się do wskazania, że jedynie A. M. rejestrowała na jego prośbę auto, które należało do rzekomego J., o którym dopiero później mówił, że to postać fikcyjna”. Trafnie też sąd meriti wskazał,

że niezastosowanie art. 60 § 3 k.k. tym bardziej uzasadnione było tym, że oskarżony na dalszym etapie śledztwa umniejszał swą winę podnosząc, że początkowo rzekomo nie był zorientowany, że działalność, w którą zaangażował go B. Ś. ma charakter przestępczej, a tego typu wypowiedzi stały jednak w jaskrawej sprzeczności z wyjaśnieniami tego współoskarżonego,

a ponadto urągały zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego, co przekonywująco uargumentował (s. 29 i n. uzasadnienia).

Sąd Apelacyjny podziela rozważania sądu a quo. Ze swej strony podkreśla zarazem to, co wynika z utrwalonej linii orzeczniczej, że unormowania art.

60 § 3 k.k. jasno wskazują, iż wyjaśnienia podejrzanego (oskarżonego), wobec którego ma być obligatoryjnie orzeczona kara z jej nadzwyczajnym złagodzeniem, muszą zawierać przyznanie się do sprawstwa i zawinienia,

w wyjaśnieniach tych musi on podać wszystkie znane mu informacje dotyczące własnego zachowania i zachowania osób "współdziałających" i to nie tylko wypełniających ustawowe znamiona popełnionych przez te osoby przestępstw, ale także inne "istotne okoliczności" ich popełnienia, a składane wyjaśnienia muszą być zgodne z rzeczywistością (prawdziwe), szczerze i konsekwentne (zob.: postanowienie SN z dnia 20 listopada 2013 r., II KK 184/13, Prok. i Pr. -wkl. 2014/2/3; wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 lutego 2016 r., II AKa 364/15, LEX nr 2071837; wyrok SA w Krakowie z dnia 23 sierpnia 2016 r., II AKa 142/16, KZS 2016/10/52; wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lutego 2017 r., II AKa 206/16, LEX nr 2295178).

Znajduje też w pełni zastosowanie w realiach sprawy i ten pogląd orzeczniczy, zgodnie z którym wyjaśnienia w zakresie, o jakim mowa w art.

60 § 3 k.k., nie mogą być przez sprawcę taktycznie dozowane dla ochrony interesów zorganizowanej grupy przestępczej, czy też tylko własnych interesów procesowych, zagrożonych wskutek ujawnianych przez organy ścigania kolejno - w następstwie zbierania dowodów - okoliczności (por. postanowienie SN z dnia 11 maja 2016 r., V KK 57/16, LEX nr 2049812, KZS 2016/10/13).

Końcowo trzeba zatem stwierdzić, w nawiązaniu do nominalnie postawionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu, że zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 60 § 3 k.k. byłby uprawniony tylko wtedy, gdyby sąd a quo ustalił, że oskarżony ujawnił wobec organu ścigania informacje dotyczące osób współdziałających w przestępstwie oraz istotne okoliczności jego popełnienia, i pomimo tego ustalenia nie zastosował unormowania art. 60 § 3 k.k. (zob. postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 309/16, LEX nr 2204979).

Sąd Okręgowy w realiach sprawy postąpił prawidłowo, gdyż nie było podstaw do dokonania przywołanego ustalenia w odniesieniu do żadnego

z przestępstw (s. 155 uzasadnienia). Słusznie natomiast potraktował jako okoliczność łagodzącą m. in. to, że oskarżony przyznał się ostatecznie na rozprawie do wszystkich stawianych mu zarzutów i złożył szczegółowe wyjaśnienia, opisując w nich całokształt swego i innych osób procederu przestępczego (z zastrzeżeniem jednak braku podstaw do przyjęcia art. 60

§ 3 k.k. z przyczyn już omówionych). Prawidłowo też sąd meriti uwzględnił jako okoliczność łagodzącą dobrą opinię oskarżonego z Aresztu Śledczego

w B., jak i też rozważył istniejące okoliczności obciążające (s. 155 -156 uzasadnienia).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdza, że orzeczona z zastosowaniem zasady absorpcji kara łączna 3 lat pozbawienia wolności przedstawia się jako rozstrzygnięcie sprawiedliwe.

Wymowna jest zarazem uwaga uczyniona w przywołanym uzasadnieniu (s. 156), którą Sąd Apelacyjny odnosi wprost do zarzutu autora apelacji co do nieorzeczenia wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wysokości umożliwiającej warunkowe zawieszenie jej wykonania, a mianowicie, że nie można przeceniać faktu przyznania się oskarżonego w świetle ujawnionych

w sprawie okoliczności – w szczególności wyjaśnień tzw. figurantów jednoznacznie obciążających go winą za działania zmierzające do legalizacji kradzionych pojazdów. Trafne jest więc i to stwierdzenie sądu a quo, że przyznanie się w takiej sytuacji, choć wpłynęło znacząco na obniżenie kary

w stosunku do propozycji oskarżyciela, to jednak nie mogło być podstawą do tak radykalnego obniżenia wymiaru kary, jak tego chciałby oskarżony.

Obrońca oskarżonego M.S.pierwszoplanowo kwestionował poczynione przez sąd meriti ustalenia faktyczne, które spowodowały przypisanie temu oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zamiast z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W tej sytuacji zarzut z art. 438 pkt 4 k.p.k. jest zarzutem wtórnym.

Jakkolwiek rację ma skarżący, że sąd a quo wychodził przy rozpoznawaniu sprawy od kwalifikacji zaproponowanej przez oskarżyciela,

tj. art. 228 § 3 k.k., to jednak nie popełnił błędu, dokonując subsumpcji ustalonego działania oskarżonego pod przepis art. 271 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. Autor apelacji nie wykazał przekonująco, że w wyniku naruszenia reguł wynikających z treści art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy dopuścił się zarzucalnych w tej mierze uchybień. Argumentacja skarżącego ma charakter tylko polemiczny ze stanowiskiem tego Sądu.

Podkreślić trzeba, że sąd meriti rozstrzygnął przywołaną kwestię na gruncie oceny dowodów, która nie uchybia treści art. 7 k.p.k. Nie zaistniała zatem potrzeba zastosowania art. 5 § 2 k.p.k., bo żadnej wątpliwości w tej mierze sąd ten nie ujawnił. Oczywiście jest zaś to, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. adresowany jest do sądu orzekającego w sprawie, a nie do stron postępowania. Ugruntowany jest już pogląd orzeczniczy, zgodnie z którym przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie reguły

in dubio pro reo możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (por.: postanowienie SN z dnia 3.04. 2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975; wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 maja 2015 r., II AKA 396/14, LEX nr 1929195; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 kwietnia 2017 r., II AKA 59/17, LEX nr 2292417).

Sąd Okręgowy, wbrew temu co utrzymuje skarżący, dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego M. S.(s. 36 i n. uzasadnienia), dając im wiarę w ograniczonym zakresie, a w konsekwencji uznając, że sam fakt wystawienia ośmiu zaświadczeń o przeprowadzeniu przeglądu technicznego pojazdów marki (...) jest poza dyskusją, ponieważ zostało

odnotowane w oficjalnej dokumentacji stacji diagnostycznej i jako rzekomo przeprowadzający te badania figuruje tam właśnie oskarżony. Skonfrontowanie tych faktów z wyjaśnieniami oskarżonego A. K. słusznie utwierdziło sąd meriti w wyrażonym przekonaniu. Sąd ten wskazał zarazem na okoliczności, które pozwoliły na odrzucenie zastrzeżeń obrony co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. K., dokonując m. in. analizy informacji przekazanych przez operatorów telefonicznych sieci komórkowych. Trafnie wywnioskował o uwikłaniu w przestępczy proceder także M. S. (1) i B. Ś.. Sąd Apelacyjny podziela to rozumowanie, w tym również całościowo dokonaną ocenę zeznań świadka M. S. (1) (s. 116 i n. uzasadnienia). Prawidłowa jest zatem konstatacja sądu meriti, że postępowanie oskarżonego M. S., dotyczące przywołanych ośmiu przypadków, mimo bardzo dobrej opinii o nim jako pracowniku w stacji diagnostycznej, który traktuje swoje obowiązki

w sposób szczególnie profesjonalny, tłumaczy właśnie wieloletnia zażyłość oskarżonego i M. S. (1). O ile jeszcze można się zgodzić ze skarżącym, że oskarżenie nie wykazało żadnych szczególnych związków łączących oskarżonego z M. S. (1), to z pewnością uczynił to już jednak w sposób niebudzący wątpliwości sąd a quo. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że prezentowana przez oskarżonego linia obrony, iż cała jego wina, to brak należytej staranności przy wykonywaniu przeglądów technicznych pojazdów marki (...), co miałyby wynikać z faktu, że były to auta nowe, nie zasługuje na uwzględnienie. Słuszny jest wniosek sądu meriti, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wyklucza możliwość przeprowadzenia prawidłowego przeglądu technicznego bez ujawnienia nieprawidłowości w zakresie numerów identyfikacyjnych pojazdu. Brak fizycznej styczności oskarżonego z badanymi pojazdami wynika też z zeznań świadka M. S. (1). Dlatego też w sposób uprawniony sąd a quo nie uznał za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, że samochody marki (...) były przyprawdazane na stację diagnostyczną, gdzie on je kontrolował.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane ustalenia, a ponieważ skarżący zasadniczo tylko prowadził polemikę w tym zakresie, to przywołane argumenty stoją jednocześnie przeciwko podzieleniu jego racji. Jest to zarazem równoznaczne z brakiem powodów do kwestionowania trafności przyjętej przez sąd a quo kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa

(art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. ). Rozważania Sądu Okręgowego w tej materii (s. 139-140 i 159 uzasadnienia) są prawidłowe i na akceptację również zasługują. Wnioskowanie zaś przez skarżącego o dokonanie pożądanej zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu jest oczywiście chybione.

Równocześnie Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się, aby wymierzona oskarżonemu kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby oraz kara grzywny 200 stawek dziennych po

30 złotych każda stawka, przedstawiały się jako rażąco niewspółmierne. Nie zmienia tej oceny odwoływanie się przez skarżącego do sformułowania sądu meriti z uzasadnienia wyroku (s. 160), że orzekł wobec oskarżonego surową karę pozbawienia wolności. Orzeczone na podstawie art. 71 § 1 k.k. kara grzywny, wbrew temu co utrzymuje autor apelacji, nie stoi

w sprzeczności z przywołanym sformułowaniem. Wszak sąd a quo wskazał na okoliczności, które wziął pod uwagę przy jej wymierzaniu, co zasługuje na aprobatę i słusznie podkreślił, że wymierzenie tej kary wiązało się z koniecznością ekonomicznego nacisku na oskarżonego, aby odczuł dolegliwość kary w związku z tym, że wykonanie kary zasadniczej pozbawienia wolności zostało mu warunkowo zawieszona (s. 161 uzasadnienia). Wymierzona kara grzywny nie stanowi zatem nadmiernej dolegliwości dla oskarżonego i w żadnej mierze działanie „rozpryskowe” tej kary nie przeniesie się tylko na jego rodzinę, na co przede wszystkim autor apelacji zdawał się zwracać uwagę.

Natomiast obrońca oskarżonego ma częściowo rację, gdy dopatruje się nadmiernej surowości orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego, choć Sąd Apelacyjny z nieco innych powodów uznał to za zasadne. Bowierniewspółmierność ta wynika przede wszystkim z zakresu orzeczonego zakazu zajmowania stanowiska diagnosty. Autor apelacji nie dostrzegł tego, że sąd

a quo nadmiernie szeroko ujął przywołane stanowisko „diagnosty”. Za miarodajną dla prawidłowego rozumienia zakresu pojęciowego „stanowiska”

i „zawodu”, o których mowa w art. 41 § 1 k.k. uznać należy systematykę przyjętą w „Klasyfikacji zawodów i specjalności dokonywanej na potrzeby rynku pracy”. Została ona opracowana w oparciu o Międzynarodowy Standard Klasyfikacji Zawodów ISCO-08. Funkcjonuje zaś na potrzeby rynku pracy na mocy rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy (obecnie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej) na podstawie delegacji zawartej w art. 36 ust. 8 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2017 r., poz. 1065, j.t.). Rozporządzenie to jest cyklicznie nowelizowane celem dostosowania do zmian zachodzących na rynku pracy. Obecnie kwestie te reguluje Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów

i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz. U. z 2014 r., poz. 1145 ze zm.).

Bazując na systematyce przywołanej „Klasyfikacji zawodów

i specjalności na potrzeby rynku pracy” wskazać trzeba, że użyty przez sąd

a quo termin „diagnosta” może oznaczać diagnostę laboratoryjnego (kod 227101

i n.), kolejowego (kod 311401) oraz uprawnionego do wykonywania badań technicznych pojazdów (kod 311501). W realiach sprawy oczywiście przedstawia się to, że orzeczony zakaz winien dotyczyć tego ostatniego stanowiska (s. 161 uzasadnienia). Sąd Okręgowy tego jednak nie zróznicował,

a zatem orzekł w zakresie szerszym niż należało, a przez to niekorzystnie dla oskarżonego. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że określił, iż orzeczony środek karny dotyczy zakazu zajmowania stanowiska diagnosty uprawnionego do wykonywania badań technicznych pojazdów. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podzielił racje obrońcy oskarżonego, że przy orzekaniu tego środka karnego należało wziąć pod uwagę fakt kilkunastoletniej nienagannej pracy oskarżonego w tym charakterze, jego dotychczasową karalność i młody wiek. Rzeczywiście, Sąd Okręgowy w tej kwestii, poza przytoczeniem podstaw prawnych zastosowania orzeczonego środka karnego, przytoczył tylko argumentację, że oskarżony dowiódł jednoznacznie swoim postępowaniem, że nie powinien przez długi czas pełnić tak ważnej funkcji jak diagnosta, a brak działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej spowodował skrócenie tego okresu w stosunku do wniosku oskarżyciela, co jest bardzo ogólnikowe. Zarazem jednak podzielenie argumentacji obrońcy nie oznaczało konieczności uwzględnienia jego wniosku

o uchylenie orzeczonego środka karnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uwzględnienie okoliczności przytoczonych przez skarżącego winno skutkować orzeczeniem rzeczonego zakazu na okres 2 lat. Dlatego też Sąd Apelacyjny dokonał i takiej zmiany zaskarżonego wyroku. W ten sposób przywrócono omawianemu rozstrzygnięciu sprawiedliwy charakter.

Przechodząc do zarzutów postawionych przez obrońcę oskarżonego D.S.należy wskazać, że autor tej apelacji konstruuje

tw. zarzuty mieszane. Tymczasem zarzut powinien dotyczyć uchybienia

o charakterze pierwotnym ( w tym przypadku obrazy prawa procesowego), a nie jego następstw (zob.: D. Świecki, Komentarz do art. 438 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2016). Nadto skarżący, kwestionując trafność dokonanych

w sprawie ustaleń faktycznych, jednocześnie podnosi zarzut obrazy prawa materialnego (art. 11 § 2 k.k.), co także nie jest prawidłowe (por. wyrok SN

z dnia 23 lutego 2016 r., WA 22/15, LEX nr 2004230).

Apelujący nie ma racji, wskazując na obrazę przepisów postępowania

i formułując w związku z tym tezę o popełnionym przez sąd a quo błędzie

w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do przyjęcia zawinienia oskarżonego D. S.. Zaznaczyć trzeba, że w zakresie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. aktualne są uwagi poczynione przy rozpatrywaniu apelacji obrońcy oskarżonego A. K.. Również w przypadku oskarżonego D.S.sąd a quo nie ujawnił żadnych wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć w oparciu o przywołaną regułę in dubio pro reo. Jednocześnie trzeba dodać, że stawianie samoistnie zarzutu naruszenia art.

4 k.p.k. jest również nieprawidłowe, gdyż przepis ten ma charakter ogólnej zasady postępowania karnego, a zasady takie konkretyzują się dopiero na gruncie norm procesowych określających poszczególne instytucje, uprawnienia stron i obowiązki organów procesowych (por. m. in.: postanowienie SN z dnia 20 listopada 2012 r., V KK 106/12, LEX nr 1231645 oraz z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322; wyroki SA w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2013 r., II AKa 395/12, LEX nr 1305940 i z dnia 12 maja 2015 r., II AKa 396/14, LEX nr 1929195; wyrok SA w Krakowie z dnia 22 października

2013 r., II AKa 181/13, KZS 2013/11/68).

Wymaganej konkretyzacji skarżący nie uczynił. Sąd Apelacyjny uznaje przy tym za stosowne, aby zwrócić uwagę na to, że o obiektywizmie sądu meriti świadczy chociażby to, że uniewinnił oskarżonego od jednego z zarzucanych mu czynów (z art. 258 § 1 k.k. - pkt 15 omawianego wyroku).

W istocie zatem pozostaje odniesienie się przede wszystkim do zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny stwierdza jednak, że Sąd Okręgowy dokonał i w tym zakresie prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, istotnych dla rozstrzygnięcia. W konsekwencji doprowadziło to do poczynienia w sprawie prawdziwych ustaleń faktycznych.

Jak najbardziej na miejscu jest więc zaakcentowanie, że zgodnie

z utrwalonym orzecnictwem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art.

7 k.p.k., jeśli tylko: a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, b) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, c) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., IV KK 78/10, OSNwSK 2010/1/1653).

Apelujący, mimo obszerności uzasadnienia omawianego zarzutu, nie wykazał jednak zasadnie, że sąd meriti popełnił w swoim rozumowaniu takie błędy, które uprawniałyby do sformułowania wniosku, że dokonana ocena dowodów, zamiast swobodnej stała się oceną dowolną, z powodu przekroczenia uprawnień wskazanych w art. 7 k.p.k. Argumentacja skarżącego w tym zakresie nie wykracza poza polemikę z prawidłowym stanowiskiem sądu a quo.

Autor apelacji koncentruje się na podważaniu prawidłowości ustalenia dokonanego przez sąd meriti odnośnie do świadomości oskarżonego co do pochodzenia pojazdów. Sąd Okręgowy w tym zakresie błędu jednak nie popełnił. Ocena wyjaśnień oskarżonego D. S.(s. 42 i n. uzasadnienia) jest logiczna i na aprobatę zasługuje. Sąd meriti wskazał,

że wyjaśnienia tego oskarżonego były wewnętrznie niespójne, nielogiczne, a przy tym podważały je wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego A. K., wyjaśnienia współoskarżonego B. Ś. (w realiach sprawy świadka – przypis SA) i zeznania świadka M. R.. Trafny jest wniosek sądu a quo, że z relacji A. K. i B. Ś. jednoznacznie wynika, że oskarżony D. S. nabył za pośrednictwem B. Ś. cztery samochody marki (...), spośród których trzy zostały zarejestrowane przy udziale A. K.,

a jeden pojazd został zarejestrowany przez podstawioną osobę w S. (S. Ć.). W konsekwencji zatem logiczne jest i to wnioskowanie, że oskarżony w pełni zdawał sobie sprawę z tego, że samochody te nie miały legalnego pochodzenia. Został o tym poinformowany przez A. K. oraz B. Ś., a ponadto świadczyły o tym ceny, za jakie te pojazdy zostały mu zbyte. Oskarżony kupował je po 70.000 zł, gdy tej marki samochody i o tym roczniku kosztowały od 155.000 zł do 250.000 zł, przy czym zdawał sobie sprawę z rzeczywistej wartości tych pojazdów, skoro za zbliżone kwoty sprzedał je B. S., P. M. i S. L., czemu sam nie przeczył. Sąd Okręgowy zasadnie też odwołał się w swym rozumowaniu do okoliczności przytaczanych przez świadków M. R. (1), W. J., D. T. i S. L.. Tych okoliczności skarżący już nie dostrzega, forsując tylko subiektywną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów. Zarazem trzeba też zwrócić uwagę na to, że dokonując oceny zeznań świadka P.W. sąd meriti dokonał korekty opisu sposobu działania oskarżonego na jego korzyść w stosunku do czynu mu zarzucanego (pkt 16 wyroku).

Nie jest tak, jak utrzymuje to skarżący, że zeznania przywołanych świadków, a nadto świadków B.S. i T. G. nie wnoszą do sprawy niczego ponad to, co jest niekwestionowane i przyznane nawet przez samego oskarżonego, a mianowicie, że oskarżony uczestniczył czynnie w pośredniczeniu w sprzedaży samochodów (...).

Jakkolwiek skarżący trafnie wskazuje na to, że sąd meriti nie przyjął, aby oskarżony działał w warunkach grupy przestępczej wspólnie z A. K. i B. Ś., to jednak odwoływanie się w tym zakresie tylko do fragmentów uzasadnienia na s. 172-173 (w kwestii uniewinnienia oskarżonego od czynu z art. 258 § 1 k.k.) jest jednostronne. Należy bowiem to rozumowanie połączyć z przedstawionym przez sąd meriti na s. 48-49 uzasadnienia. Wcale z tego całościowego ujęcia nie wynika, że wykluczenie działania oskarżonego D. S. w grupie przestępczej pozostaje w sprzeczności z pozostałymi ustaleniami w sprawie, jak utrzymuje to skarżący. Tylko też pozornie logiczne jest pytanie zadane przez autora apelacji

o wiarygodność w związku z tym A. K. i B. Ś.

w zakresie pomówienia oskarżonego D.S.. Dlatego też Sąd Apelacyjny stwierdza, że ocena tego pomówienia została dokonana prawidłowo, a wniosku przeciwnego nie można zasadnie konstruować tylko w oparciu o przywołaną okoliczność.

Skarżący, dla ustalenia roli oskarżonego, nadaje przy tym kluczowe znaczenie złożonym poprzednio przez świadka B. Ś. wyjaśnieniom w charakterze podejrzanego, pomijając jednak to, że również co najmniej tak samo kluczowe są wyjaśnienia oskarżonego A. K..

Z tego powodu zawarte w uzasadnieniu apelacji argumenty, z powołaniem się na konkretne wypowiedzi procesowe B. Ś. nie są wystarczające, aby podważyć trafność dokonanej przez sąd a quo oceny relacji tego świadka.

Ocena zeznań B. Ś., a dokładnie złożonych poprzednio przez niego wyjaśnień w charakterze podejrzanego (s. 68 i n. uzasadnienia) nie narusza treści art. 7 k.p.k. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela uznanie ich przez sąd meriti za wiarygodne, za wyjątkiem kwestii dotyczącej oskarżonego S. R. (uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., pkt 26 wyroku – przypis SA), jako nie tylko konsekwentnych i wewnętrznie spójnych, ale przede wszystkim znajdujących potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego A. K. oraz zeznaniach świadków, którzy zarejestrowali na siebie samochody (...) pochodzące z kradzieży. Trafne też są rozważania dotyczące jego relacji procesowych, poczynione przy omawianiu wyjaśnień poszczególnych oskarżonych. Prawidłowo przedstawiają się w konsekwencji ustalenia dokonane przy uwzględnieniu treści omawianych depozycji procesowych. W szczególności nie ma powodów do podważania trafności ustalenia, że mężczyzna o imieniu S. rzeczywiście istniał i pełnionej przez niego roli. Wszak skarżący nie kwestionuje tego, że B. Ś. posiadał zdecydowanie większą niż A. K. wiedzę na temat zasad funkcjonowania zorganizowanej grupy kierowanej przez przywołanego S.,

z którym jako jedyna osoba przesłuchana w sprawie miał osobisty kontakt. Skarżący, mimo odmiennego w tej materii twierdzenia, nie wykazał jednak zasadnie, że było tak jak to utrzymuje. Dla oceny relacji procesowych B.

Ś. nie ma znaczenia wskazywany przez autora apelacji fakt, że nie poniósł on „rzeczywistych konsekwencji swojego przestępczego działania”, bo finalnie przebywa najprawdopodobniej w A. i zerwał wszelkie kontakty z polskimi organami ścigania.

Uwagi skarżącego, że sąd meriti odmiennie postąpił, dokonując oceny pomówienia oskarżonego S. R., co skutkowało jego uniewinnieniem, nie mają takiego przełożenia na pozostałych oskarżonych jak autor apelacji usiłuje to wykazać. Ma tylko rację, że sąd a quo dokonał bardzo skrupulatnego rozliczenia pomówienia oskarżonego R. (s. 52-57 uzasadnienia), odnosząc się tylko i wyłącznie do okoliczności dotyczących tego oskarżonego, co jest zupełnie poprawne. Przywołana argumentacja także jest logiczna, a w konsekwencji nie ma powodów do kwestionowania finalnego wniosku sądu meriti, że oparcie się wyłącznie na wyjaśnieniach współpodejrzanego B. Ś., które nie mogły być zweryfikowane nawet w drodze przesłuchania tej osoby przed Sądem byłoby błędem. Sytuacja ta zupełnie odmiennie jakościowo przedstawia się natomiast wobec oskarżonego D. S.i pozostałych oskarżonych, czego skarżący już zdaje się nie dostrzegać. Stąd chybiony jest wniosek, że Sąd Okręgowy dokonał wobec oskarżonego D. S.odmiennej i niekonsekwentnej oceny wyjaśnień B. Ś.. Sugestia skarżącego, że B. Ś., taki sam zabieg jak wobec oskarżonego R. uczynił również wobec oskarżonego D.S.jest nieuprawniona. Nie ma zatem racji skarżący, gdy przywołuje w uzasadnieniu apelacji (s. 6) fakty, które uznaje za nieprawdziwe, gdyż są one tylko jego zdaniem rezultatem logicznej analizy wyjaśnień B. Ś..

Autor apelacji wprawdzie nie postawił wprost zarzutu związanego z naruszeniem w przypadku B. Ś. art. 391 § 2 k.p.k., to jednak wskazuje na ograniczenie z tego powodu zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności oraz prawa do obrony. Sąd Apelacyjny kwestie te omówi przy rozważaniu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego O. Ś..

Kwestionując z kolei trafność dokonanej oceny wiarygodności oskarżonego A. K., skarżący nie dostrzega już tego, że sąd meriti miał na uwadze to, że oskarżony ten był zainteresowany w umniejszeniu swojej roli, a dozowanie przez niego informacji spowodowało, że nie zastosował wobec niego dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k. Upada zatem argument, że dla osiągnięcia tego celu oskarżony ten bezkrytycznie obciążał D.S..

Słabością argumentacji autora apelacji jest również to, że utrzymuje on, iż wyjaśnienia oskarżonego A. K. jedynie wraz z depozycjami B. Ś. obciążają wprost oskarżonego D. S. w zakresie jego rzekomej wiedzy o pochodzeniu aut, co w sposób oczywisty tym bardziej nie służy podważeniu trafności dokonanej przez sąd a quo oceny dowodów. Pozostające z nimi w zgodzie zeznania świadków M. R.i S. L. skarżący już marginalizuje, do relacji świadka D. T. odnosi się tylko jednozdaniowo, a zeznania W. J. w ogóle pomija. Bez znaczenia jest zaś podkreślanie, że z zeznań świadków T. G. i B. S.nie wynikają okoliczności mogące świadczyć o wiedzy oskarżonego D.S., że pojazdy pochodzą z kradzieży, bo sąd a quo na te zeznania w omawianej materii się nie powoływał.

Resumując, Sąd Okręgowy dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych co do działania oskarżonego D. S.i jego zawinienia, dokonał też prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu (s. 162 i n. uzasadnienia). Zasadnie zastosował kumulatywną kwalifikację prawną z art. 11 § 2 k.k., a nie realnego zbiegu przestępstw, jak postuluje to nietrafnie autor apelacji. W kwestii ustalania jedności czynu wolno kierować się regułą i tam, gdzie zasadnicze względy nie stają temu na przeszkodzie, należy przyjmować jedność czynu, a nie wielość czynów. Wielość ocen zachowania się sprawcy nie może prowadzić do upatrywania w nim wielości czynów (zob. Kulik M., Wąsek A., Komentarz do art. 11 Kodeksu karnego, WK 2016, teza 8 i przywołana tam literatura). Orzeczone zaś kary spełniają kryteria kar sprawiedliwych.

Przystępując do rozważania zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego O. Ś. podkreślić trzeba na wstępie, że zasadnie skarżący podaje, iż zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych „przenikają” się

z zarzutami obrazu prawa procesowego, co jednak nie zwalniało go od uporządkowania ich według kryterium zarzutów pierwotnych i wtórnych.

Skarżący, choć stawia zarzut z art. 7 k.p.k., który miał polegać na ukształtowaniu przez sąd a quo swego przekonania tylko na podstawie części dowodów, w istocie poruszył kwestię właściwą dla zarzutu ewentualnego naruszenia art. 410 k.p.k. Kwintesencją przepisu art. 410 k.p.k. jest bowiem

m. in. właśnie to, że sąd wydając wyrok nie może opierać się tylko na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego. Wyrok musi być zatem rezultatem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc zarówno tych, które przemawiają przeciwko oskarżonemu, jak i tych, które świadczą na jego korzyść (por. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2011 r., II K.K. 183/11, LEX nr1108458).

Sąd Okręgowy uczynił temu zadość, a skarżący nie wykazał, aby

w sprawie doszło do wydania zaskarżonego wyroku w oparciu o tak jednostronnie rozumianą podstawę dowodową. Jak należy wnosić

z uzasadnienia apelacji, jej autorowi chodziło o to, że sąd a quo odmówił wiary określonym dowodom, które on uważa z kolei za korzystne dla oskarżonego. Jest jednak oczywiste, że skoro sąd meriti nie nadał przymiotu wiarygodności pewnym dowodom, to nie sposób rozsądnie przyjmować, żeby wskazywał

te dowody jako źródło dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Chybiony jest zatem zarzut, że jakieś dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli

sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k. (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 maja 2016 r., II AKa 37/16, LEX nr 2080325).

Co do naruszenia art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. stwierdzić trzeba, że sąd a quo nie popełnił w tej mierze błędu. Odczytanie wyjaśnień złożonych poprzednio przez świadka B. Ś. w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym nastąpiło wobec ustalenia, że nie przebywa on w Polsce od wielu miesięcy, był poszukiwany do innej sprawy i wyjechał najprawdopodobniej do Demokratycznej Republiki Kongo, przy czym nie było możliwości ustalenia gdzie konkretnie się znajduje i czy w ogóle ma zamiar powrotu do kraju. Skarżący postulując, że sąd a quo winien przedsięwziąć dodatkowe środki w celu ustalenia miejsca pobytu nie wskazał, na czym miałyby one w zaistniałej sytuacji polegać. Nawet wówczas, gdy w sprawie dochodziło do wznowienia przewodu sądowego. Przypomnieć w związku z tym trzeba, że z treści art. 391 § 2 k.p.k. wynika, że już sam fakt przebywania świadka za granicą upoważnia sąd do skorzystania z dyspozycji tego przepisu

i odczytania jego zeznań, o ile oczywiście nie mamy w tym przypadku do czynienia z usuwalną w rozsądnym terminie przeszkodą o charakterze krótkotrwałego tam pobytu. Nie bez znaczenia jest jednak także i ocena znaczenia podlegających odczytaniu depozycji dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Z tego też względu dążenie do przeprowadzenia bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie winno towarzyszyć sądowi orzekającemu aż do ostatniego momentu poprzedzającego finalne zamknięcie przewodu sądowego. W realiach rozpoznawanej sprawy niewątpliwie przedstawia się to, że w przypadku B. Ś. doszło do uprawdopodobnienia jego pobytu za granicą, bo miał przebywać

w A., lecz tylko najprawdopodobniej określono państwo, w którym przebywa (Dem. Rep. Kongo) oraz że zerwał on wszelkie kontakty z polskim wymiarem sprawiedliwości, co spowodowało, że zaistniała trwała przeszkoda rzeczywiście uniemożliwiająca przybycie tego świadka do sądu i jego bezpośrednie przesłuchanie (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 27 maja 2015 r., II AKa 321/14, LEX nr 1746825). Stan ten utrzymywał się również w czasie wznowienia przewodu sądowego. Sąd a quo był zatem w pełni uprawniony do skorzystania z omawianego trybu.

Jednocześnie wskazać trzeba na to, że jeśli nie ma powodów do kwestionowania trafności zastosowanego trybu odczytania protokołów złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze podejrzanego (oskarżonego) – art. 391 § 2 k.p.k., to z istoty tej czynności wynika, że obecne podczas odczytywania strony nie mogą mieć możliwości zadawania pytań świadkowi i wyjaśniania w ten sposób okoliczności ujawnionych w toku jego dotychczasowych przesłuchań. W takiej sytuacji nie sposób rozsądnie przyjmować, że zostało naruszone prawo oskarżonego do obrony – art. 6 k.p.k. (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2014 r., II AKa 391/14, LEX

nr 1621255, KZS 2015/4/116). Z przywołanych powodów zarzut obrońcy należało uznać za chybiony.

Dalsza kwestia wiąże się jednak z tym, że choć dowód odtworzony w trybie art. 391 § 2 k.p.k. jest dowodem procesowo pełnoprawnym, czyli nieustępującym innym, to jednak jest on niewątpliwie trudniejszy w ocenie i przez to wymaga ponadprzeciętnej skrupulatności, a to właśnie z powodu niemożności rozwinięcia wiedzy o dowodzie w bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowania świadka, także w relacji do stron i ich pytań (por. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2016 r., II KK 380/16, LEX nr 21711130).

Zarzuty sformułowane w tej mierze pod adresem sądu a quo nie są jednak zasadne. W tym zakresie aktualne są uwagi poczynione już wyżej przy rozważaniu zarzutów pozostałych skarżących co do oceny wypowiedzi procesowych świadka B. Ś.. Nadto wskazać tylko trzeba, że autor rozważanej apelacji również ledwo dostrzega to, że sąd a quo ocenę tego dowodu powiązał z innymi dowodami i słusznie na tym polu dokonał weryfikacji wiarygodności relacji B. Ś.. Nie można zatem tak odnosić się do analizy jego wypowiedzi procesowych, żeby deprecjonować potwierdzanie się poszczególnych faktów w innych dowodach. Bezzasadnie utrzymuje apelujący, że sąd meriti pozostał bezkrytyczny wobec relacji omawianego świadka, bo przecież co innego wynika z przywołanych już okoliczności dotyczących pomówienia oskarżonego S. R.. To, że nie było powodów do postąpienia w podobny sposób wobec oskarżonego O. Ś. nie oznacza, że sąd a quo nie zachował zasady obiektywizmu. Wbrew temu co zdaje się sugerować skarżący, sąd meriti trafnie zidentyfikował, w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonego A. K., że mężczyzną, o którym świadek B. Ś. mówił (...), był właśnie oskarżony O. Ś.. Autor apelacji natomiast już bezkrytycznie pomija to, że zarówno z wyjaśnień oskarżonego D. S., jak i zeznań pokrzywdzonej B. S. (1) wynika, że w inkryminowanym zdarzeniu brał udział oskarżony O. Ś..

Skarżący formułuje pogląd, że wątpliwa jest cała konstrukcja czynu zarzucanego oskarżonemu O. Ś., to jednak jakby nie dostrzegał zarazem tego, że zarzuty winny dotyczyć czynu przypisanego temu oskarżonemu.

Trzeba też wreszcie wskazać na to, że autor apelacji z domniemywanej odmowy stawienia się na przesłuchanie wysuwa zbyt daleko idący wniosek, że świadek B. Ś., występując jako podejrzany (oskarżony) osiągnął określony cel, którym było uzyskanie jak najłagodniejszego wyroku i nie jest on już zainteresowany weryfikacją swoich twierdzeń na rozprawie. Jest to tylko określona sugestia co do oceny wiarygodności jego relacji, gdyż skarżący nie dysponuje pewnym w tym zakresie oświadczeniem woli świadka, a wnioskuje w ten sposób jedynie z faktu niemożności przesłuchania go na rozprawie.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego O. Ś. Sąd Okręgowy słusznie nie dał im wiary, wobec wymowy dowodów przeciwnych, w tym wyjaśnień oskarżonego A. K. i wypowiedzi procesowych świadka B. Ś. (s. 49 i n. uzasadnienia). Podkreślić trzeba, że sąd a quo miał też na względzie to, co wynika z zeznań B. S., że to oskarżony D. S. był głównym prowadzącym z nią negocjacje, lecz nie ukrywała ona i tego, że także O. Ś. w nich uczestniczył, zapewniając ją o legalności pochodzenia pojazdu (...). Z tego punktu widzenia wskazywane przez skarżącego nieścisłości w relacjach B. Ś. i A. K., z uwagi na nieuwzględnienie tych okoliczności przez sąd a quo, nie prowadzą do konieczności zakwestionowania trafności dokonanych przez ten sąd ustaleń faktycznych co do czynu przypisanego oskarżonemu O. Ś.. Autor apelacji jakby nie dostrzegał tego, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej tego oskarżonego miały również wyjaśnienia D. S. i zeznania B. S., tj. relacje osób, z którymi oskarżony O. Ś. miał kontakt na etapie finalizowania transakcji. Aczkolwiek trzeba też mieć na uwadze to, że sąd meriti słusznie przyjął, że wyjaśnienia osób zaangażowanych w rzeczoną transakcję, tj. oskarżonych D. S. (1) i O. Ś. kłóciły się ze sobą tak znacząco, że skutecznie niweczyło to wszelkie zarzuty interesowności po stronie oskarżonego A. K. (s. 34 uzasadnienia).

Jednocześnie podkreślić trzeba, że dokonując oceny zeznań świadka B. S. w kontekście wyjaśnień oskarżonych D. S.

i O. Ś., którzy twierdzili, że byli przekonani o legalnym pochodzeniu sprzedawanego samochodu, sąd a quo wskazał przekonywująco, że oskarżeni A. K. i B. Ś. przyznali w swoich wyjaśnieniach, że „cała ich czwórka miała świadomość, że jest to pojazd ukradziony w Niemczech, którego rejestracja została przeprowadzona przez wynajętego do tego celu K. R. (s. 100 uzasadnienia). Sąd Okręgowy, oceniając wyjaśnienia oskarżonego O. Ś. wskazał w swoich rozważaniach, że wersja podawana przez niego nie znajduje potwierdzenia nawet w zeznaniach B.S., tj. osoby, którą znał, gdyż była ona bliską znajomą jego żony. Zupełnie uprawnione jest przy tym wnioskowanie, że to, iż oskarżony podkreślał, że nie znał ostatecznej ceny pojazdu, musiałyby oznaczać przyjęcie, że chcąc kupić taki samochód nie interesował się podstawową w takim przypadku kwestią, tj. jego ceną. Wniosek taki, jako znajdujący oparcie w zasadach doświadczenia życiowego i zawodowego, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Tym samym, podnoszony przez skarżącego fakt, że oskarżony od samego początku przedstawiał jedną wersję zdarzeń wcale nie świadczy

o wiarygodności jego relacji. W realiach sprawy odmowa wiarygodności jego wyjaśnieniom nie była bezpodstawna.

Skarżący kwestionuje też prawidłowość dokonanej przez sąd a quo oceny zeznań świadka B. S., zupełnie tendencyjnie podnosząc, że zostały one uznane za wiarygodne jedynie w tym zakresie, w jakim pozwoliły na przypisanie oskarżonemu winy, a z pominięciem tych wypowiedzi, które taką możliwość wykluczały. Sąd Apelacyjny nie podziela tego zarzutu. Ocena zeznań świadka B. S.(s. 98 i n. uzasadnienia) nie uchybia treści art. 7 k.p.k. Wnioskowanie sądu a quo mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, a kwestionowanie tego przez skarżącego ma wymiar tylko polemiczny. Zmienność relacji wskazanego świadka została dostrzeżona przez sąd meriti, który trafnie wskazał na brak logiki w tłumaczeniu dotyczącym kwestii przekazania 70.000 zł oskarżonemu, że okoliczność ta przy pierwszych zeznaniach umknęła jej uwadze w sytuacji, gdy wcześniej mówiła, że już

w chwili podjęcia decyzji o sprawdzeniu auta oskarżony żądał wypłacenia mu kwoty 70.000 zł na poczet zapłaty za auto, a nie w celu zakupu desek na podłogi. Trafnie przedstawia się stanowisko Sądu Okręgowego, że nie da się obu tych rzeczy pomylić i wersja ta powstała w celu znalezienia jakiegoś rozwiązania faktu pobrania przez oskarżonego tak dużej sumy od pokrzywdzonej, co dobitnie świadczyło o jego czynnym udziale

w sprzedaży pojazdu. W konsekwencji nie ma powodów do kwestionowania tego, że zeznania B. S.miały kluczowe znaczenie dla ustalenia okoliczności, w jakich D.S.oraz O. Ś. sprzedali jej samochód marki (...) o podrobionym numerze identyfikacyjnym nadwozia (...).

Skarżący nie ma także racji, gdy utrzymuje, że z uzasadnienia oceny zeznań świadka B. S.nie wynika, że miała ona żal do oskarżonych i że zostało to przez sąd meriti nieuwzględnione. Skarżący nie wykazał zarazem w jaki sposób to negatywne, jego zdaniem, nastawienie wpłynęło na obciążanie oskarżonych D.S.i O. Ś., skoro na rozprawie świadek zeznawała na ich korzyść, a zwłaszcza oskarżonego O. Ś..

Zupełnie chybiona jest argumentacja autora apelacji sprowadzająca się do stwierdzenia, że gdyby oskarżony wiedział, że samochód jest skradziony, to nie poleciliby go bliskiej znajomej swojej żony. Sąd Apelacyjny w odpowiedzi stwierdza, że wniosek wyciągnięty z zaprezentowanego rozumowania (dedukcyjnego) opiera się na fałszywym założeniu. Przecież w realiach sprawy wykazano, że świadomość oskarżonych była odmienna. Zatem bardziej przystaje do rzeczywistości wnioskowanie, że gdyby oskarżeni zakładali, że sprawa zostanie ujawniona, to samochodu z taką wadą prawną by nie sprzedawali.

Wcale nie wzmacnia przedstawionej przez oskarżonego O. Ś. wersji zdarzeń to jego zachowanie, że po zwrocie 70.000 zł nie podejmował już żadnych dodatkowych czynności związanych ze sprzedażą rzeczzonego samochodu. Dowolne jest twierdzenie skarżącego, że gdyby było inaczej niż przedstawiał to oskarżony, to do samego końca byłby on aktywną stroną transakcji. Wypowiedź ta abstrahuje od przyjętej przez sąd a quo konstrukcji działania wspólnie i w porozumieniu z D. S., czego konsekwencją jest również przyjęcie, że oskarżony O. Ś. doprowadził B.S.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 250.000 złotych z tytułu kupna auta ((...)).

Z tego też punktu widzenia nie ma sprzeczności między opisem czynu przypisanego oskarżonemu a treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przywołane przez skarżącego zapisy nie odnoszą się do tej samej sytuacji.

W opisie czynu przypisanego oskarżonemu nie wyspecyfikowano kwot przekazanych każdemu z oskarżonych przez B. S., bo i nie było to konieczne. Natomiast znalazło to rozróżnienie przy orzekaniu środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. (pkt 18 wyroku: D. S.- 180.000 złotych) oraz nałożeniu probacyjnego obowiązku naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem w trybie art. 72 § 2 k.k. (pkt 25 wyroku: O. Ś. - 70.000 zł), po zrezygnowaniu w tym przypadku przez B.S.z trybu z art. 46 § 1 k.k.

Nietrafione jest wreszcie poszukiwanie przez autora apelacji potwierdzenia relacji oskarżonego O. Ś. w zeznaniach jego żony M. Ś., ponieważ słusznie wskazał sąd a quo, że brak jest dowodów na to, iż świadek ta była zaangażowana na jakimkolwiek etapie

w finalizację zakupu auta (...) od B. Ś. i A. K. (s. 98 uzasadnienia). Trafnie też Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że świadek M. Ś. pozostawała z B.S.w zażyłości, a mimo tego twierdziła, że nie wiedziała, iż auto ma kupić jej koleżanka (s. 51 uzasadnienia).

Reasumując, ponieważ zarzuty pierwotne sformułowane przez skarżącego, dotyczące obrazy przepisów postępowania, w tym naruszenia art.

7 k.p.k. nie znalazły potwierdzenia, to jednocześnie zarzuty wtórne związane z popełnieniem przez sąd meriti błędów w ustaleniach faktycznych, które zostały wyspecyfikowane na s. 3-4 apelacji, jako tzw. błędów dowolności stały się bezprzedmiotowe.

Bezspornie bowiem Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych przyjmując m. in., że oskarżony O. Ś., działając wspólnie

i porozumieniu z D. S.nabył za kwotę 70.000 zł od A. K. i B. Ś. samochód osobowy marki (...), że oskarżony wiedział, iż pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. przestępstwa kradzieży z włamaniem, że działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadził B.S.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zapłaty kwoty 250.000 zł, że

zataił przed nią fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych nadwozia pojazdu, źródła pochodzenia auta, nieautentyczności dokumentów stanowiących podstawę rejestracji na terenie Polski oraz osobę rzeczywistego właściciela, wprowadzając ją w błąd co do istotnych okoliczności dotyczących stanu technicznego i prawnego pojazdu, a w hotelu prowadzonym przez M. Ś. dochodziło do spotkań, w których uczestniczył D.S., A. K., B. Ś. oraz O. Ś., w trakcie których omawiane były warunki zbycia kolejnym osobom samochodów marki (...).

Wbrew temu co utrzymuje skarżący Sąd Okręgowy nie dopuścił się też tzw. błędów braku wskazanych na s. 4 apelacji. Przyjęta konstrukcja działania wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym D. S.również nie wymagała dla określenia roli oskarżonego O. Ś. ustalania, w jakim okresie oskarżony przebywał w zakładzie karnym w 2010 r. Z kolei z uwagi na rozciągnięcie w czasie transakcji sprzedaży samochodu osobowego marki (...) B.S.nie było możliwe ustalenie w jakiej dokładnie dacie dziennej doszło do omawianej transakcji. Ustalenie, że miało to miejsce „w okresie pomiędzy 22 czerwca 2010 r. do najpóźniej 25 lipca 2010 r.” nie uchybia treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

Rozważenie zarzutów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku tylko odnośnie do oskarżonego M.S.. Natomiast w pozostałym zakresie nie przedstawiały się one zasadnie. Dlatego też Sąd Apelacyjny, nie stwierdzając nadto okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu (art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu

O. Ś. z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy § 14 ust. 2 pkt 5, §§ 19 pkt 1 i 20 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

O zwolnieniu oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., gdyż przemawiały za tym względy słuszności.